

Opowieść pierwsza: Kapitalizm a ekonomia wartości

Podczas X edycji [Kongresu Open Eyes Economy Summit](#) zaprezentowano książkę prof. Jerzego Hausnera *Wartość kontra chciwość*. Publikacja została podzielona na dwie części. Pierwszą z nich tworzą rozmowy profesora ze Zbigniewem Bartusiem, które składają się na dziesięć opowieści o ekonomii otwartych oczu. Rozmowy te otwiera tekst zatytułowany *Kapitalizm a ekonomia wartości*, stanowiący punkt wyjścia do dalszych rozważań zawartych w książce.

Więcej czy lepiej?

Kapitalizm okazał się najskuteczniejszym systemem gospodarczym w historii, jeśli mierzyć go zdolnością do wytwarzania dóbr. Nigdy wcześniej ludzkość nie produkowała tak dużo żywności, energii, technologii i przedmiotów codziennego użytku. Dane pokazują również wyraźny spadek skrajnego ubóstwa w skali globalnej. Z tego punktu widzenia kapitalizm można uznać za sukces. Problem polega jednak na tym, że sprawność produkcji nie jest tożsama z jakością życia. Ekonomia wartości nie neguje osiągnięć kapitalizmu, lecz stawia pytanie o jego granice. Czy celem gospodarki ma być wyłącznie wzrost PKB i konsumpcji, czy raczej tworzenie warunków do dobrego, sensownego życia? Współczesny system coraz częściej opiera się na rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych, pogłębianiu nierówności i presji nieustannego wzrostu. W tym sensie przypomina statek zmierzający ku górze lodowej – imponujący technicznie, ale ignorujący zagrożenia.

Gdzie kończy się dobrobyt?

Jednym z kluczowych problemów jest utożsamienie dobrobytu z posiadaniem. Badania nad dobrostanem pokazują, że wzrost dochodów poprawia poczucie bezpieczeństwa tylko do pewnego momentu. Później nie prowadzi już do wzrostu szczęścia, a bywa źródłem stresu, frustracji i poczucia pustki. Konsumpcja coraz częściej zastępuje relacje, czas i sens, a pragnienia są sztucznie podsycane przez marketing i presję porównywania się z innymi. Drugim poważnym wyzwaniem są nierówności. Kapitalizm opiera się na konkurencji i przedsiębiorczości, które mają z natury charakter demokratyczny. Jednak gdy rynek zostaje zdominowany przez nielicznych, a awans społeczny staje się iluzją, konkurencja zamiera. Biedni pozostają biednymi, bogaci kumulują coraz większe zasoby, a wolny rynek traci swoje fundamenty.

Wartości czy zysk?

Ekonomia wartości proponuje zmianę perspektywy: myślenie o wartościach powinno pojawić się na początku działania gospodarczego, a nie po osiągnięciu zysku. Odpowiedzialny biznes nie polega na późniejszym „naprawianiu świata” filantropią, lecz na uczciwym, długofalowym gospodarowaniu, które służy zaspokajaniu społecznie uzasadnionych potrzeb. Tylko taki model daje szansę na trwały rozwój, dobrostan i gospodarkę, która służy ludziom, a nie odwrotnie.

Zachęcamy do zapoznania się z publikacją *Wartość kontra chciwość* – [przejdź](#)

„Zadanie publiczne „Wzmocnienie marki i potencjału OEES HUB - rozwój i silna marka think tanku ekonomii wartości” sfinansowane jest ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030.

Treści odzwierciedlają jedynie opinię ich autora. NIW-CRSO nie jest odpowiedzialny za sposób wykorzystania zawartych w nich informacji.

